

Mentor przywołany do porządku „Ozon” na cenzurowanym podczas dyskusji nad budżetem M. S. W.

Senacka komisja budżetowa rozpatrywała w piątek rządowy projekt ustawy o kredytach dodatkowych na r. 1938/9, zwiększający budżet o 16.955.000 zł. W sumie tej mieści się jeden milion na fundusz dyspozycyjny Ministerstwa Spraw Wewn.

Krótkie pięcie

Po krótkim referacie p. Tomaszewicza zabrał głos sen. Prystor: Proszę o uzasadnienie miliona kredytu dla MSWewn.

Premier Składkowski: Jeden milion potrzebny jest wyłącznie na wydatki państwowe. Pozostawiam to zaufaniu wysokiej komisji. Skończyłem.

Ustawę uchwalono jednogłośnie.

„Złote myśli”

sen. Tomaszewicza

Następnie sen. Tomaszewicz dyktarzem Ozonowy referował budżet Ministerstwa Spraw Wewn.

Pełne „złoty” myśli i kwiecistych aforyzmów przemówienie miało na celu wykazanie wielkich wpływów Ozonu i propagandę jego hasel konsolidacyjnych. Mówca zajął się też obszernie stronictwami opozycyjnymi.

O Stronictwie Ludowym mówił że w łonie jego dokonały się rewolucyjne prawie zmiany, taktyka złągodniała, a uchwały kongresu ze stycznia b. r. są uważane w kołach politycznych za rewelacyjne. Stronictwo Ludowe zgłosiło gotowość pozytywnej pracy na rzecz obronności państwa i zadeklarowało chęć współpracy nad konsolidacją.

Stronictwo zachowawcze wykazuje koniunkturalną zmienność w praktycznej realizacji idei konsolidacji.

Stronictwo Pracy reprezentuje porozumienie koncepcji zjednoczenia w postaci „Frontu Morges”, nie ma zresztą wpływu w społeczeństwie.

PPS usiłuje znaleźć jakiś kompromis między doktrynalnym stanowiskiem partii należącej do międzynarodówki, a interesami Państwa.

Stronictwo Narodowe uznaje, że zjednoczenie jest potrzebne, ale nie okazuje skłonności, by myśli te realizować.

Z wyraźną niechęcią odnosi się p. Tomaszewicz do ugrupowań narodowo radykalnych, zarzucając im „ortodoksyjne zasklepienie w sztywnych ramach programowych”, „tanią frazeologię nacjo-

nalistyczną”, oraz „wciąganie młodzieży na bezdroża”.

A konkluzja? Ozon i tylko Ozon!

Chować „pod korcem”

Sen. Skoczylas domagał się, aby ministerstwo nie dopuszczalo do ogłaszania w prasie obszernych sprawozdań z procesów, w których oskarżeni są urzędnicy, czy starostowie. Wystarczy dać o co jest oskarżony, jaki wyrok, bo inaczej cierpi prestiż administracji i autorytet danego urzędu.

Ozon a totalizm

Sen. ks. Machay stwierdza, że w sprawozdaniu uwidatniały się nurtujące w społeczeństwie dążenia do polskiego totalizmu. Te dążności z punktu widzenia psychologicznego nie mają uzasadnienia. Jeżeli bowiem czyta się pisma czy książki, traktujące o totalizmie, zwraca uwagę fakt, że zarówno Hitler, jak Mussolini wyszli zwycięsko z walki o wpływy w społeczeństwie. Ich droga do władzy, to było pozyskiwanie sobie dla swych hasel i celów coraz większej ilości zwolenników. Polski totalizm musi również wyjść z tego podłoża. W obecnym hasle zjednoczenia narodowego tej podstawy psychologicznej nie znajduję. Należy stworzyć odpowiednie warunki przez swobodne wypowiedzenie się politycznych ugrupowań Polski. Zarówno Str. Ludowe, jak Stronictwo Narodowe powinny mieć możliwość szlachetnej rywalizacji z OZN.

Co przeczytał p. Tomaszewicz?

P. Tomaszewiczowi odpowiada

dał również sen. Dębski. Zaznaczył, że referent nie był obiektywny w ocenie zjawisk naszego życia politycznego, wydał surowy wyrok o opozycyjnych obozach politycznych, zapomniał tylko o błędach własnego obozu. A czy nie ten oboz ponosi odpowiedzialność za podział społeczeństwa na rządzących i rządzonych, za dotychczasowe życie samorządowe, za chęć mechanicznego opanowania życia politycznego i społecznego. Nikt nie może odmówić Obozowi, że ma wolę władzy, decyzyjność i nawet pion ideowy, ale to nie wystarczy. Musimy stworzyć dogodne warunki psychologiczne dla realizacji idei prawdziwego zjednoczenia. Z legendą o niedojrzałości politycznej społeczeństwa trzeba raz skończyć. Idea zjednoczenia narodu może być wprowadzona w życie dopiero wówczas, gdy zjedzą się przedstawiciele różnych kierunków politycznych,

by dać wyraz swoim poglądom.

Przemówienie

premiera Składkowskiego

W zakończeniu przemawiał p. premier Składkowski. Odpowiadając Rusinom, którzy w toku dyskusji wystąpili ze zwykłymi skargami, oświadczył, że nie rozdymali rzeczy drobnych i nie robili z nich wielkich spraw politycznych.

P. Skoczylasowi odpowiedział, że dzienniki piszą to, co ludzie lubią czytać. Trudno, żeby dzienniki były encyklopedią, która narzuca ludziom materiał do czytania. Trudno jest również, żeby procesy urzędników odbywały się przy drzwiach zamkniętych, bo powiedziano, że jak urzędnik coś przeszkrobie, to wlepi mu się po cichu jakąś karę, a jak zwyczajny osobnik, to rozwleka się sprawę.

Po zdobyciu Barcelony Likwidacja frontu katalońskiego Ostatnie większe miasta przechodzą w ręce powstańców

BURGOS, 27. 1. Dziś z rana wojska gen. Franco wznowiły natarcie na wszystkich odcinkach frontu katalońskiego. Wojska te na północy posuwają się wzdłuż osi Solsona — Ripoll, w centrum po osi Manresa — Vich, zaś na południu po osi Sabadell — Girona.

BURGOS, 27. 1. Wojska powstańcze zajęły dziś miejscowości Masnou, Premià i Demar, przy

czym w ręce ich wpadła cała kolumna zmotoryzowana.

Zdobycie Mataro, Sabadell i Ripoll

BURGOS, 27. 1. Radio Nacional donosi urzędowo, że wojska narodowe posunęły się naprzód o 22 km. na północ od Barcelony, zajmując miasto Mataro. Na odcinku środkowym zajęto Sabadell i Ri-

pollet. Na odcinku północnym zajęto ważny węzeł komunikacyjny Artes.

Ba alone w rękach powstańców

BURGOS, 27. 1. Wojska gen. Franco zajęły m. Badalone. W ciągu nocy armia aragońska kontynuowała pościg. Przeciwnik stawia coraz słabszy opór. Całkowicie

likwidacja frontu katalońskiego jest według opinii kół wojskowych kwestią dni, poczym grosi rozpocznie koncentryczny atak na Madryt.

Awans dowódcy korpusu włoskiego

RZYM, 27. 1. Mussolini osobiście zakomunikował telegraficznie dowódcy korpusu ochotników włoskich gen. Gambara w Hiszpanii, iż mianował go generałem dywizji.

Los wojny przesądzony

RZYM, 27. 1. Prasa włoska obszernie omawia sytuację stworzoną przez zajęcie Barcelony. „Giornale d'Italia” rozważając wojenne znaczenie tego faktu pisze, iż po opanowaniu całej Katalonii przyjdzie kolej na Hiszpanię centralną. Tam jednak operacje gen. Franco będą miały charakter raczej policyjny, dzięki olbrzymiej przewadze moralnej i liczebnej wojsk powstańczych nad przeciwnikami. Los domowej wojny hiszpańskiej — kończy dziennik — został przesądzony.

Nabożeństwo z udziałem b. pary królewskiej

RZYM, 27. 1. W kościele hiszpańskim pod wezwaniem Najśw. Marii Panny z Monserrat odprawiono uroczyste nabożeństwo dziękczynne z powodu zajęcia Barcelony przez wojska gen. Franco. Na nabożeństwie obecni byli: b. królewska para hiszpańska, następcę tronu, wszyscy członkowie b. hiszpańskiego domu panującego, ambasadorowie hiszpańscy przy Kwirynale i Watykanie oraz generał OO. Jezuitów ks. Ledóchowski.

Charakterystyczne pogłoski

PARYŻ, 28. 1. Koła miarodajne zaprzeczają doniesieniom niektórych dzienników zagranicznych, jakoby minister obrony narodowej powołał na ćwiczenia pewną liczbę rezerwistów z broni technicznej.

Balcerak i Owczynniki na miesiąc do więzienia

Antykatolicki zjazd Z. N. P.

w świetle prawomocnego wyroku sądowego

Głośna sprawa święciańska, b. prefekta w Święcianach ks. Bolesława Gramsa przeciwko prezesowi zarządu wojewódzkiego Zw. Nauczycielstwa Polskiego p. Eugeniuszowi Balcerakowi i członkowi tegoż zarządu p. Bronisławowi Owczynnikiowi o zniesławienie nie doczekała się swego epilogu. Pp. Balcerak i Owczynniki skazani w dwóch instancjach na miesiąc aresztu z zawieszeniem kary oraz na 100 zł. grzywny każdy, nie złożyli w przepisowym terminie skargi kasacyjnej i wobec tego Sąd Okręgowy w Wilnie wydał postanowienie wykonaności wyroku Sądu Apelacyjnego.

Godnymi są uwagi motywy

uprawomocnionego już wyroku sądu I i II instancji. Sąd stwierdził demonstracyjny i antyreligijny charakter Zjazdu Z. N. P. w Święcianach 22 i 23 11. 1936 r. w następujących i udowodnionych faktach: 1. wyznaczenie zebrania na godzinę Mszy niedzielnej; 2. usunięcie krzyża z sali obrad; 3. potępienie pism katolickich; 4. antyreligijne przemówienie prezesa Z. N. P. p. Kolanki.

Sąd również stwierdził, że oskarżonym „zabrakło odwagi cywilnej”, by przyznać się do winy (motywy wyroku S. O. z dn. 6. 16 i 17. 11. 1936); że w kazaniu ks. Gramsa nie było żadnych wyrażen obraźliwych jak „bolszewicy”

itp. pod adresem Z. N. P. (tamże i S. Apel. z 7. 9. 1936); że wystąpienie księdza było usprawiedliwione (Sąd Apel.). Poza tym sąd ustala zasadę, że „upomnienia i karcenia duchownych, udzielone w wykonaniu ich powołania wiążącym tego samego wyznania nie są bezprawne pomimo, że mogą wyczerpywać znamiona zniewagi, tym bardziej, że oskarżenia są tego samego wyznania rzymsko-katolickiego” (Wyrok Sądu Apel. 7. 9. 1936 r. nr. I KA 1146/37).

Przewodzący więc Z.N.P., którzy z oczernienia księży katolickich uczynili sobie metodą celem podrywania autorytetu Kościoła i religii, otrzymali zasłużoną naukę.

francuskiej prasy włoskiej.

Hold żołnierzom włoskim

Ja sam, jako b. kombatan — oświadczył premier — nie przyjmuję tych wystąpień do wiadomości. Mogę tylko bolewać, że jednak we Francji znalazły się również dzienniki, które w podobnym tonie odpowiedziały. — Jako b. kombatan nie mogę nigdy zapomnieć uczucia przyjaźni dla narodu włoskiego i uważam za swój obowiązek złożyć hold żołnierzom włoskim, których widziałem walczących bohatersko. Ustęp ten został przyjęty entuzjastycznie przez całą Izbę, która powstawszy z miejsc, zgłosiła premierowi owację.

Głosowanie

Po przemówieniu premiera zarządzone głosowanie nad poszczególnymi częściami wniosku, według którego Izba, aprobując oświadczenie rządu oraz mając zaufanie do jego czujności w spra-

wie utrzymania całości imperium francuskiego i bezpieczeństwa dróg imperialnych i odrzucając jakiegokolwiek poprawki, przechodzi do porządku obrad.

Najpierw poddane zostało pod głosowanie ostatnie zdanie, mówiące o odrzuceniu wszelkich poprawek. Ustęp ten w głosowaniu imiennym przyjęty został 360 głosami przeciwko 234.

Manifestacja jednolitości narodowej

Następnie poddano pod głosowanie pierwszą część wniosku. Druga część tego zdania, mówiąca o utrzymaniu całości imperium francuskiego i bezpieczeństwa dróg imperialnych, została przyjęta w głosowaniu imiennym jednomyślnie wszystkimi 590 głosami całej Izby.

W ten sposób zasadnicza teza polityki zagranicznej rządu, na której premierowi zależało, uzyskała w Izbie jednomyślność.

Dwie osoby pod kołami pociągu Strasne skutki nieostrożności

Przechodząc przez tor kolejowy pod Legionowem Zenon Lachowicz, lat 37 (Targowa 3) i Czesława Ponchnowska (Matejki 3 — Legionowo), wskutek własnej nieostrożności dostali się pod przejeżdżający pociąg.

Lachowicz doznał szeregu ran i ciężkich obrażeń całego ciała. Przewieziono go do szpitala Przemienienia Pańskiego w Warszawie. Ponchnowskiej udzielił pomocy miejscowy lekarz.

Ceny ogłoszeń

za miejsce wysokości i milimetr przez szerokość jednej szpalty (na wszystkich stronach do 6 szpalty): na 1-iej stronie — 1 zł. w tekście (wśród artykułów) 80 gr., w reklamach (wśród ogłoszeń) — 60 gr. na ostatniej stronie — 70 gr. w dodatku niedzielnym 70 gr. Notatki reklamowe — 1 zł. Nekrologi 30 gr. Komunikaty i wyjaśnienia — 150 zł. opisy specjalne — 3 zł. lekarskie 30 gr. Drohne do 20 gr. za wyraz duża litery w ogłoszeniach „drohnych” Uczy się za oddzielne wyrazy. tusty druk — podwójnie Notatki reklamowe oznaczają się cyfrą (N.), a komunikaty — wyjaśnienia cyfrą (K.) Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Dział ogłoszeń: Nowy Świat 15 m 1, i piętro Biuro czynne od godz 9 rano do 4 po poł. Tel 224 40

REDAKCJA: Warszawa Al. Jerozolimskie 121. Telefony 666-62 (sekretariat) 666-99 (ogólny).

ADMINISTRACJA: Warszawa Nowy Świat 15 m 1 — i piętro Zarząd i Dział Ogłoszeń tel. 224-40. Kierownictwo

biura kasa: Ochotnicza 224-50. Prenumerata tel. 309-32. Konto rachunkowe Nr 2. Konto P. K. O. Nr 23 400.

Skrzynka pocztowa 140. Adres telegraficzny: ABC Warszawa.

PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź: Piotrkowska 103 tel. 111-44. Biuro czynne w godz 10-13. 15-18. Poznań: 27 Grudnia 2. Wrocław: Cygański 135. Kalisz: Rzeźnicza 4, tel. 477. Katowice: ul. Starowiejska 3.

PRENUMERATA: miejscowa (z odniesieniem do domu) i na prowincji zł. 230 miesięcznie; wydanie B wraz z

dzielnym Sienkiewicza zł. 330 miesięcznie. Za granicą zł. 400. Wyd. B (z premią książkową) 550.

Za zwrot nadesłanych a nie zamówionych rękopisów redakcja nie odpowiada.

Redaktorzy działów: Jan Korolec — publicystyka polityczna, Jan Wyszynski — informacje polityczne i sprawozdania sądowe, Antoni Sperlach — dział gospodarczy i zagraniczny, Stanisław Włodek — informacje i depesze nocne, Maria Rutkowska — dział miejski, Andrzej Płodowski — dział prowincjonalny, sportowy i akademicki, Wanda Doberska — dział kulturalny i rozrywkowy, Tadeusz Zakiewicz — ogłoszenia i reklamy.

Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC” Sp. z ogr. odp.

Oficyna w „Drukarni Literackiej”, Warszawa, Al. Jerozolimskie 121